

Rowerami na szlaku historii

Udany rajd Instytutu Pamięci Narodowej

41 rowerzystów wzięło udział w X Rajdzie Rowerowym radomskiej delegatury Instytutu Pamięci Narodowej. Odbył się on pod hasłem „Śladami historii najnowszej”.

Pierwszym etapem wyprawy w sobotę 15 września był cmentarz na Firleju, gdzie prelekcję na temat niemieckich zbrodni na Polakach w czasie II wojny światowej wygłosił doktor Sebastian Piątkowski - pra-

cownik delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Radomiu. O historii dworu w Bartodziejach, następnym punkcie wędrowki, opowiadał Wojciech Ćwiercz - prezes Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju i Promocji Wsi Bartodzieje. Uczestnicy rajdu dotarli następnie do miejsca w lesie zwanego Sowie Góry, gdzie w czasie wojny Niemcy urządzili poligon Heeresgutsbezirk Truppenübungszplatz Mitte Radom.

- Chodząc po lesie zwanym Bierwieckim można

natknąć się na wybrukowane drogi. Dziwi niektórych skąd takie drogi w takim miejscu. Zdziwienie budzą też pozostałości żelbetonowych budowli w lesie Sowie Góry. To ślady historii o ówczesnej nazwie Lager Kruzszyca. Wielkość wykonanej pracy nie odzwierciedla wielkości cierpienia i tragedii setek ludzi w tym miejscu - mówił Grzegorz Bieniek, autor dokumentu na ten temat.

Według niego decyzja o utworzeniu obozu zapadła



Uczestnicy rajdu uczcili między innymi pamięć ofiar zabitych na Firleju.

latem, a jego budowę rozpoczęto po 15 września 1940 roku. Był to ostateczny termin wysiedlenia mieszkańców Bartodziej i 26 okolicznych wsi. Ponieważ mieszkańcy Gorynia stawiali opór, wymordowano ich, a wieś spalono. Na poligonie two-

rzo i szkolono oddziały Wehrmachtu. Z okolicznych obozów jenieckich rekrutowano też jednostki złożone z jeńców radzieckich tzw. Ost-legiony.

Cykliści mieli okazję również zobaczyć pozostałości strzelnicy wojsko-

wej w Woli Bierwieckiej. Przewodnikiem w Górach Sowich był Krzysztof Basse - pracownik Delegatury IPN w Radomiu. Przez Gutów, Dąbrówkę Podległą, Janiszów rowerzyści dotarli po 70 kilometrach do Radomia.

/pok/